

Na pograniczu „nowej Europy”. Polsko-ukraińskie sąsiedztwo, pod redakcją Magdaleny Zowczak, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2010, ss. 744

Gdzieś w karpackim przysiółku, tuż przy polskiej granicy, ukraińscy chłopcy podkradają się do słupka granicznego, by położyć na nim papierosy i wódkę. Po jakimś czasie równie ostrożnie wracają po pieniądze zostawione przez niewidzialnego odbiorcę z Polski. Niczym w dawnych opisach egzotycznych kultur, wymiana darów służy oswojeniu obcego. W tym czasie „na Medyce” stłoczone „w leju” Mrówki dają wyraz swojej frustracji: „Tyle lat po wojnie, a tu kurwa front”. I choć rzecz się dzieje na granicy, „linia frontu” nie rozdziela sąsiednich państw czy narodów. Terytorium sporne to samo przejście graniczne, miejsce codziennej „walki” Mrówek i celników. Taka jest natura granic, ścierają się na nich różne dyskursy, załamują taksonomie, wyraziście uwidacznia się napięcie między decyzjami odległego centrum, a praktykami przygranicznych peryferii. To tylko nieliczne z wielu obrazów i refleksji, jakie na długo pozostawia w wyobraźni czytającego i do jakich skłania, lektura książki *Na pograniczu „nowej Europy”. Polsko-ukraińskie sąsiedztwo* pod redakcją Magdaleny Zowczak.

Książka jest efektem badań realizowanych w latach 2006–2009 w ramach grantu badawczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego: *Ukraina – pamięć, tożsamość, podmiotowość*. W tym międzynarodowym projekcie uczestniczyli pracownicy i studenci Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego oraz pracownicy lwowskiego Instytutu Narodoznawstwa. Badania w kilku

zespołach prowadzone były na terenie pogranicza polsko-ukraińskiego. W książce zamieszczono artykuły powstałe na podstawie tych badań oraz kilka dodatkowych tekstów prezentowanych na podsumowującej projekt konferencji „Antropologia pogranicza. Polsko-ukraińskie sąsiedztwo”, która odbyła się w lutym 2009 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Składający się ze wstępu i pięciu części tematycznych tom jest dwujęzyczny, artykuły ukraińskich uczestników projektu badań zamieszczono w oryginalnych wersjach językowych.

Książkę otwiera tekst redaktorki i jednocześnie kierowniczkii projektu *Ukraina – pamięć, tożsamość, podmiotowość* – Magdaleny Zowczak. W artykule *Antropologia pogranicza. Projekt i realizacja badań*, autorka określa przedmiot badań: „wspólnoty lokalne pogranicza wobec polityki społecznej państwa narodowego i jego instytucji władzy” (s. 13) oraz wskazuje ich „skromny, typowo etnograficzny” (s. 14) cel, jakim ma być opisanie codzienności owego pogranicza oraz różnych aspektów wiedzy potocznej związanych między innymi z aktualnymi strategiami przetrwania czy też z lokalną historią. Autorka wskazuje na inspiracje *Antropologią* Michaela Herzfelda, jego rozważania na temat granic oraz stref (i przejść) granicznych jako miejsc krzyżowania się różnych kategorii i systemów klasyfikacyjnych (ale też inne, jak choćby te dotyczące lokalnych teodycei) stały się ważnym punktem odniesienia dla koncepcji projektu. Tak pomyślane badania zespół pod kierunkiem Magdaleny Zowczak realizował w okresie istotnych przemian w wewnętrznej sytuacji Ukrainy, ale też w zasadach ruchu granicznego czy polsko-ukraińskich relacjach. Początki projektu sięgają czasów swoistego ożywienia społeczno-politycznego na Ukrainie po „pomarańczowej rewolucji”, z czym związane było podobne ożywienie w stosunkach polsko-ukraińskich. W trakcie trwania badań, sytuacja uległa dość gruntownej zmianie wynikającej z jednej strony z kierunku przemian politycznych na Ukrainie, z drugiej zaś z wejścia Polski do strefy Schengen i związanego z tym uszczelnienia granicy z Ukrainą, co szczególnie silnie odbiło się na sytuacji przygranicznych społeczności. Jednocześnie po obydwu stronach granicy trwały dyskusje dotyczące szczególnie bolesnych kart wspólnej historii. Autorka podkreśla, że wszystkie te procesy (a także takie inicjatywy, jak wprowadzenie Karty Polaka) stanowiły ważny kontekst badań, określający w znacznym stopniu zakres problematyki podejmowanej przez poszczególnych uczestników projektu.

We wstępnej części książki znalazły się jeszcze trzy artykuły. W pierwszym z nich Grzegorz Babiński, prekursor badań pogranicza polsko-ukraińskiego, zastanawia się nad kierunkami przemian obserwowanych w tym obszarze od czasu jego własnych, prowadzonych przed kilkunastu laty badań. Włodzimierz Mędrzecki, w artykule *Język dialogu historyków polskich i ukraińskich na przełomie XX i XXI wieku*, pokazuje różne strategie narracyjne przyjmowane przez uczestników seminariów, poświęconych omówieniu rozmaitych aspektów stosunków polsko-ukraińskich z lat 1918–1947. Obok dominującej „strategii pragmatycznej”, nastawionej na kompromis i dążącej do wypracowania wspólnej wizji wydarzeń, ścierały się podczas spotkań historyków dwie inne strategie: „wyższości moralnej”, skupiona na rozpatrywaniu krzywd oraz „krytyczna”, uznająca udział poszczególnych stron w tragicznych wydarzeniach. Ostatni tekst w tej części, autorstwa Romana Czmeyka (*Pograniczniczka – ziemia łąbwi ta rozbratu*), przypomina o trudnych momentach w polsko-ukraińskich relacjach ostatnich dwudziestu lat – konflikcie wokół katedry w Przemyślu i kontrowersjach związanych z cmentarzem Orląt we Lwowie. Autor podkreśla potrzebę zmiany stosunku do historycznych pamiętek i uznania ich za wspólne dziedzictwo kulturowe pogranicza, jednak, jak sam zauważa, dotychczas ani polskie ani ukraińskie społeczeństwo nie uświadomiło sobie w pełni takiej potrzeby.

Kolejne zamieszczone w książce artykuły zostały zgrupowane w pięciu częściach. Pierwszą, zatytułowaną „Konstruowanie granicy” otwiera tekst Romana Czmeyka i Lecha Mroza *Pamięć przedzielona rzeką*. Autorzy przedstawiają relację z badań, które objęły miejscowości leżące bezpośrednio przy granicy, po jej ukraińskiej stronie, na południe od przejścia Krościenko-Smolnica. Podstawowa kwestia podejmowana w badaniach – tożsamość narodowa i kształtujące ją czynniki, została pokazana na tle przemian związanych z powstawaniem i funkcjonowaniem granicy. Przesiedlenia ludności, działalność partyzantki UPA¹ oraz późniejsze funkcjonowanie granicznej *sistiemy*, w różny sposób wpływały na życie mieszkańców, a dziś stanowią ważny element lokalnej pamięci. Autorzy podkreślają jednoznacz-

¹ Ukraińska Powstańcza Armia.

nie ukraińską tożsamość mieszkańców badanego obszaru, zaznaczając jednocześnie, że nie oznacza to jednorodności, żywe są choćby podziały na tutejszych i przybyłych w wyniku przesiedleń. Tę lokalną perspektywę, doskonale ukazującą jak w cieniu fizycznie istniejącej granicy międzypaństwowej wytwarzane są społecznie granice etniczne, przekraczają dwaj kolejni autorzy. Józef Markiewicz w tekście *Retoryka granicy* rozpatruje granicę międzypaństwową jako biurokratyczną instytucję powiązaną z centrami władzy, która jednocześnie jest przestrzenią kulturotwórczą. Stąd dwie prezentowane w artykule perspektywy: perspektywa państwa, gdzie ważne jest przyjrzenie się znaczeniom, jakie nadają granicy centra władzy oraz perspektywa migranta, która pozwala dostrzec szerokie „spektrum działań, inicjatywy i kulturowych konstrukcji” (s. 97) generowanych przez fakt istnienia granicy międzypaństwowej. Ignacy Józwiak podkreśla kulturowe aspekty istnienia granic politycznych. W artykule *Europa Wschodnia, Ukraina i orientalnie-okcydentalne przeciąganie liny* przygląda się zachodnim granicom Ukrainy, będącym jednocześnie granicą Unii Europejskiej oraz dyskusjom dotyczącym podziału „Wschód-Zachód”. O tym, w jaki sposób te kulturowe kategorie funkcjonują w potocznym doświadczeniu traktuje tekst Anny Kulikowskiej *Współczesne Eldorado? Wschód i Zachód w narracjach migrantów z Bełza i okolic*. Część poświęconą konstruowaniu granicy zamyka artykuł Anny Fiń. Jest to pierwszy z kilku zamieszczonych w tomie tekstów, które nie są bezpośrednio związane z objętym badaniami obszarem polsko-ukraińskiego pogranicza. Autorka zajmuje się analizą przestrzenno-demograficznych relacji pomiędzy polską i ukraińską diasporą w USA. Skupiając się na przykładzie Nowego Jorku zastanawia się, między innymi, w jaki sposób relacje pomiędzy zamieszkującą tam polską i ukraińską grupą etniczną wyznaczane są przez dziedzictwo dawnego sąsiedztwa na pograniczu, poszukując tym samym odpowiedzi na tytułowe pytanie: *Czy pogranicze przeniesione?*

Druga część tomu zatytułowana „Ekonomie i ‘globalizacje’” poświęcona jest różnym strategiom ekonomicznym jakie stosują mieszkańcy pogranicza wobec zmiennej sytuacji na samej granicy, ale też i szerszych transformacji gospodarczych. Jedną z nich jest migracja zarobkowa. Kryzys ekonomiczny na Ukrainie i związana z tym wysoka stopa bezrobocia zmuszają miliony Ukraińców do wyjazdów. Migracjom zarobkowym kobiet przygląda się Józef Markiewicz. W artykule *Kobieca migracja zarobkowa do Europy Zachodniej na tle ukraińskiego dyskursu tożsamości* pokazuje społeczny i medialny wizerunek ukraińskich kobiet podejmujących pracę na terenie Unii Europejskiej. Ich niejednoznaczne postrzeganie wiąże między innymi z utrwalonymi w kulturze ukraińskiej stereotypami kobiety jako matki i opiekunki, wpisanymi jednocześnie bardzo silnie do sfery symboliki i mitologii narodowej. Z ambiwalentną oceną migracji zarobkowej spotykała się także Aleksandra Jelonek badająca wpływ wyjazdów na sytuację boj-kowskich rodzin. Autorka wskazuje na podstawowy dylemat wpisany w zjawisko migracji zarobkowej – *zarobitki*, mające służyć rodzinie poprzez zapewnienie jej środków do życia, jednocześnie ją niszczą, bowiem wiążą się nieodmiennie z długotrwałą nieobecnością bliskich, często rodziców. Ciekawy kontekst porównawczy dla powyższych rozważań wprowadza kolejny artykuł niezwiązany z terenem polsko-ukraińskiego pogranicza: *Pojęcie granicy i jej przekraczania w kontekście migracji zarobkowych (pechalba) w Macedonii*, w którym Karolina Bielenin-Lenczowska pokazuje, między innymi, wpływ kulturowych tradycji na charakter praktyk związanych z podejmowaniem pracy za granicą – na *pechalbe* wyrusza do niedawna wyłącznie mężczyźni, a okres tych wyjazdów (od dnia św. Jerzego do dnia św. Dymitra) nawiązywał do kalendarza pasterskiego.

W omawianej części książki wyraźnie dominuje tematyka drobnego handlu przygranicznego i przemytu. Wprowadza do niej artykuł Jakuba Gołębiowskiego *Drobny handel wahałdowy na pograniczu polsko-ukraińskim w ujęciu antropologicznym*. Autor przybliży tytułowe zjawisko określając jego przyczyny, opisuje charakterystyczne dla niego praktyki i wskazuje na tendencje przemian w ciągu ostatnich dwóch dekad. Uszczegółowienie problematyki zarysowanej przez Gołębiowskiego zawiera wyróżniający się w tej części artykuł „*Granica jest po to, żeby chodzić*” – *krajobraz kulturowy Mrówek z Medyki*. Marta Byrska-Szklarczyk skupiła się w nim na głównych aktorach przygranicznego handlu, tzw. Mrówkach. Tytułowy „krajobraz kulturowy” autorka rozumie jako miejsce (w znaczeniu społecznym) tworzone przez praktykowanie mowy i działania. Wartością artykułu jest niezwykle sugestywne przedstawienie tych działań i mowy Mrówek – dzięki nasyceniu tekstu charakterystycznym dla nich słownictwem. W ten sposób autorce udało się nie tylko odtworzyć specyficzny „języka leja” („lej” to terminal przejścia

pieszego), ale też pokazać odrębny kontekst praktykowania mowy w ramach wspólnoty komunikacyjnej jaką tworzą Mrówki z Medyki. Dopełnieniem opisu zjawiska drobnego handlu wahałowego na granicy polsko-ukraińskiej są dwa kolejne teksty. Karolina Jagnyziak, w artykule *Wspólnota interesów czy rodzinny interes? Wpływ handlu przygranicznego na relacje rodzinne*, pokazuje w jaki sposób handel przygraniczny angażuje całe rodziny, dostarczając im środków utrzymania ale też wpływając na wewnątrzrodzinne stosunki. Będąc w tym regionie jednym z ważniejszych źródeł utrzymania, proceder ten przyciąga także ludzi młodych. O ich podejściu do przemytu i o tym, jak kształtować to może ich przyszłe postawy traktuje artykuł Anny Chlebickiej. Podobnie jak w bloku tekstów dotyczących migracji zarobkowych, także w przypadku handlu przygranicznego, włączono do tomu artykuł pokazujący występowanie zjawiska poza obszarem badanego pogranicza polsko-ukraińskiego. Tekst Weroniki Plińskiej *Turystyka handlowa na południowym Podlasiu – perspektywa emic* powstał na podstawie badań w Białej Podlaskiej i okolicach (pogranicze polsko-białoruskie) i choć to teren bliski i geograficznie i kulturowo, artykuł pokazuje nieco inne oblicze zarówno samego zjawiska (np. „niewidoczność” przemytników), jak i relacji w terenie (trudności z realizacją tematu badań, mogące w tym przypadku wynikać z zakazów autorki w badanym środowisku).

Trzy ostatnie artykuły w tej części książki odchodzą od problematyki handlu przygranicznego i przemytu. Pojawia się ona jeszcze w tekście Edyty Wąsowskiej, jednak handel przygraniczny nie jest tam zagadnieniem centralnym, ale jedną z wielu strategii przystosowywania się mieszkańców pogranicza do przemian polityczno-prawnych ostatniego półwiecza. Autorka na przykładzie wsi Stariawa pokazuje przemiany tych strategii, zwracając uwagę na dynamizm procesów zachodzących na pograniczu oraz na to, w jak namacalny sposób peryferyjne społeczności doświadczają „procesów dziejowych” wynikających z przemian w odległych centrach politycznych. Szczególne oblicze zdolności adaptacji przedstawia Barbara Dziwani. W artykule *Co mieszkańcy Boryni wynieśli z lokalnej piekarni?* pokazuje nie tylko, w jaki sposób mieszkańcy wsi czerpali w czasach komunistycznych dodatkowe zyski z funkcjonowania w ich miejscowości piekarni, ale też zwraca uwagę na wpływ ukształtowanych wówczas przyzwyczajęń i postaw na dzisiejsze sposoby przystosowania się do przemian gospodarczych. W ostatnim w tej części artykule Joanna Kusy przedstawia postawy wobec żebractwa na przykładzie badań w wybranych miejscowościach zachodniej Ukrainy.

Trzecią część książki „Pamięć i trauma w strefie konfliktu” otwiera artykuł Oksany Kuźmenko *Golos pamjati abo ukraińskij folklor stresowych sytuacij jak identyfikacyjnyj marker*. Autorka analizuje teksty folkloru ukraińskiego opisujące doświadczenia przesiedleń lat 1940. Zebrane przez nią wiersze, pieśni-kroniki i narracje prozatorskie zawierają charakterystyczne motywy, obrazy wysiedlonych wsi, niszczonej cerkwi i palonych domów, zestawiane z obrazami „dalekiej obczyzny” czy charakterystycznymi figurami opisu wroga. Tak komponowane motywy tekstów folkloru nawiązują do opozycji swój-obcy, a w warunkach pogranicza stanowią ważny wskaźnik tożsamości ukraińskich mieszkańców. Do relacji dotyczącej tragicznych wydarzeń lat 1940. sięga również Tadeusz Baraniuk. W artykule *Symboliczne obrazy lat wojny. Narracje z pogranicza* analizuje ustną autobiografię mieszkanki Libuchory, świadka śmierci jednego z lokalnych dowódców UPA. Autor wskazuje na obecne w jej narracji symboliczne figury i metafory, a przede wszystkim pokazuje postępujący proces mitologizacji obydwu postaci, zarówno dowódcy, jak i pomagającej mu w ostatnich chwilach życia kobiety, czego charakterystycznym przejawem jest zmiana ich imion na takie, które noszą ze sobą symboliczne znaczenia. Kolejny ukraińskojęzyczny tekst w tej części dotyczy roli matki w zachowaniu tradycji narodowych w mieszanych małżeństwach pogranicza. Oksana Kuźmenko przedstawia materiał zebrany w okolicach Ustrzyk Dolnych, pokazując jak przywiązanie do takich ważnych wyznaczników tożsamości narodowej, jak język (także język modlitwy) oraz religia (wraz z kalendarzem świąt) jest warunkowane zaangażowaniem matek, w tym przypadku ukraińskich kobiet z mieszanych małżeństw, w wychowanie młodego pokolenia. Ciekawym dopełnieniem problematyki ścierania się politycznych i kulturowych wpływów w tytułowej „strefie konfliktu” jest artykuł Mykoły Mozdyra. Autor podkreśla z jednej strony polskie (i szersze, zachodnie) wpływy na ukraińską ludową rzeźbę sakralną, z drugiej zaś zwraca uwagę na negatywny stosunek do niej rosyjskich władz świeckich i religijnych oraz późniejszej władzy radzieckiej. Z kolei meandrom polskiej (choć i ukraińskiej) pamięci poświęcony jest esej Zuzanny Konarskiej *Rudymet pamięci – rzecz o dawnym Stanisławowie*. Autorka

przywołuje w nim fenomen tego kresowego miasta, którego pamięć trwa w licznych wspomnieniach i literackich nawiązaniach, mimo oficjalnego „niebytu” (w 1962 roku zmieniono nazwę miasta na Iwano-Frankowsk). Kolejny artykuł, *Różne wizje przeszłości w skonfliktowanej społeczności Matkowa*, pozwala zrozumieć jak duże znaczenie może mieć pamięć przeszłości dla kształtowania się w lokalnym wymiarze tożsamości i stosunków międzygrupowych. Jan Pikula przedstawia podziały w matkowskiej społeczności (szlachta/chłopi, miejscowi/przyjezdni, grekokatolicy/prawosławni), które wzmacniane przez pamięć przeszłości i traumę przesiedleń prowadzić mogą do konfliktu. Na relacje w obrębie lokalnych wspólnot na Bojkowszczyźnie wpływać też może zaangażowanie ich członków w działania poprzedniego systemu. Aleksandra Pawlik w artykule *Czerwona gwiazda, biała soroczka – rzecz o bojkowskich komunistach* pisze o negatywnym stosunku do partyjnych i o tym, w jaki sposób dawna działalność wpływa na ich obecny status społeczny. Trzy ostatnie artykuły w tej części dotyczą bieszczadzkiego pogranicza i skoncentrowane są wokół zagadnienia pamięci. Benedykt Sowa przedstawia swoje badania wśród powojennych osadników w miejscowości Muczne. Choć przybyli do doliny Sanu z różnych stron Polski, autor zauważa wśród mieszkańców wyraźne poczucie tożsamości lokalnej, a jednym z czynników ją kształtujących jest według niego pamięć przeszłości regionu formowana przez różne lokalne instytucje. Antoni Woźnica relacjonuje z kolei badania z Krościenka i Stariawy, zwracając uwagę na niejednorodność zamieszkujących tam społeczności (miejscowi, przesiedleni, osadnicy, Polacy, Ukraińcy) z czym wiążą się odmienne oceny przeszłości. Zamyka tę część książki artykuł Pauliny Kobzy oparty na badaniach w Krościenku i okolicach, dotyczący roli milczenia w pamięci o historii mieszkańców pogranicza.

W czwartej części książki zatytułowanej „Wiedza potoczna i folklor na pograniczu” dominują teksty ukraińskie. Nadija Pastuch omawia specyfikę tradycji folklorystycznej na pograniczach, koncentrując się na stanie jej zachowania, sposobach wykonywania oraz popularnych tematach. Na tych trzech poziomach autorka analizuje materiał z pogranicza ukraińsko-polskiego, ukraińsko-białoruskiego i ukraińsko-mołdawskiego. Ciekawą tematykę podejmuje Jewhen Łunio, prezentujący w swoim artykule funkcjonowanie polskiej satyry antyrządzieckiej w ukraińskim folklorze na pograniczu. Polsko-ukraińskim wpływom w tradycji folklorystycznej poświęcony jest także tekst Olgi Charcyszyn, która zajmuje się miejskim folklorem Lwowa. Ostatni ukraińskojęzyczny artykuł w tej części wychodzi poza ścisłe ramy poszukiwań folklorystycznych. Lesia Horoszkó przedstawia swoje badania dotyczące obrzędowości rodzinnej w okolicach Starego Samboru. Autorka zwraca uwagę na wpływ przesiedleń z lat 1940. na stopień zachowania obrzędowości, w obrębie której interesuje ją w głównej mierze magiczne wykorzystanie wody. Drugi blok tekstów w tej części, tym razem polskojęzycznych, otwiera artykuł Ewy Roller dotyczący, utrwalonego w wiedzy potocznej, wizerunku żebraka na Bojkowszczyźnie. Autorka zwraca uwagę na sakralizowanie postaci żebraka, który w tradycji ludowej był związany z jednej strony z Bogiem, z drugiej zaś ze światem zmarłych. Dwa ostatnie teksty tej części książki w różny sposób odzwierciedlają przenikanie się treści wywodzących się z tytułowej wiedzy potocznej i kultury popularnej. Widoczne jest to w badaniach Magdaleny Zatorskiej, która zajmowała się konceptualizacjami pojęcia energii na gruncie medycyny komplementarnej we Lwowie i okolicach. W kulturę popularną wpisuje się także polityczny wizerunek kreowany przez Julię Tymoszenko – bohaterkę mitu politycznego, który przedstawiła w swoim artykule Magdalena Zadróżna.

Ostatnia, piąta część książki nosi tytuł „Konstruowanie tożsamości i praktyki pogranicza”. W bardzo ciekawy sposób wpisuje się w tak zakreśloną tematykę artykuł Olgi Linkiewicz *Wizerunek obcego a rzeczywistość społeczna pogranicza w Galicji Wschodniej w dwudziestolecie międzywojennym*. Autorka, w oparciu o materiały terenowe oraz publikowane wspomnienia i archiwalia, skrupulatnie odtwarza świat granic społecznych i różnych poziomów identyfikacji, charakterystycznych dla ówczesnych społeczności wiejskich galicyjskiego pogranicza. Znaczenie wielu, nie tylko etnicznych, kryteriów odrębności i to jakie nadawano im znaczenia, wyraźnie wskazuje na niemożność opisaną ówczesnej sytuacji w kategoriach nowoczesnej świadomości narodowej. Swoistym dopełnieniem tego historycznego obrazu jest bardzo aktualny problem recepcji Karty Polaka, podjęty w badaniach Ewy Pietraszek. Ten szczególnie dokument, o wielkim znaczeniu symbolicznym, jak i znacznym potencjale czysto pragmatycznego wykorzystania, jest w różny sposób traktowany przez Polaków z Samborszczyzny, na co istotny wpływ ma doświadczenie pokoleniowe. Dwa kolejne teksty koncentrują się na kwestiach związanych z religią. Dorota

Bylicka pisze o znaczeniu kultu Matki Boskiej Chełmskiej, który za sprawą pogmatwanych losów jej ikony, żywy jest dziś w Chełmie i w Łucku, przy czym zarówno wśród katolików, jak i prawosławnych. Michał Demski pokazuje, jak w sytuacji funkcjonowania w lokalnej społeczności różnych wyznań, religia staje się ważnym elementem kształtowania tożsamości mieszkańców. Pozostałe teksty w różny sposób nawiązują do, sygnalizowanej w tytule tej części, problematyki praktyk pogranicza, związanych przede wszystkim z relacjami w obrębie wspólnot lokalnych. Kaja Kojder-Demska pisze o tym, jak są w nich postrzegane niepełnosprawne dzieci, a Joanna Pietruszka wskazuje na różne strategie uczestnictwa w ich życiu przyjezdnych. Katarzyna Chrapka zastanawia się nad tym, czy mieszkańcy Krościenka tworzą lokalną wspólnotę. Z kolei Mirosława Wróblewska porównuje zasady gościnności w Krościenku i ukraińskiej Stariawie. Krościenku poświęcony jest też ostatni w tej części artykuł Jagny Nowotarskiej. Autorka przypomina w nim o fenomenie „greckiego” Krościenka – do tej położonej na pograniczu polsko-ukraińskim miejscowości przybyli w latach 1950. migranci z Grecji. Tekst traktuje o ich postrzeganiu przez społeczność Krościenka.

Książkę zamyka aneks w postaci raportu z badań terenowych opracowanego przez Ewę Wołkowską. Dotyczy on pracy grupy studentów, którzy pod kierownictwem autorki, prowadzili w ramach projektu *Ukraina: pamięć, tożsamość, podmiotowość* badania w Krościenku i okolicach. Ten krótki tekst pozwala przyrzeć się procesowi gromadzenia materiałów i doświadczeń terenowych będących podstawą dla wielu zawartych w omawianej książce artykułów.

Praca *Na pograniczu „nowej Europy”. Polsko-ukraińskie sąsiedztwo* jest przykładem kompleksowego potraktowania problematyki granicy i pogranicza w ramach zainteresowań antropologii. Widoczne w wielu zamieszczonych w książce tekstach inspiracje pracami takich autorów jak Michael Herzfeld, Hastings Donnan i Thomas M. Wilson pozwoliły na przekroczenie dotychczasowej optyki, dominującej w badaniach polsko-ukraińskiego pogranicza. Skupiały się one w znacznej mierze na kwestiach etnicznych i problemach niełatwej historii polsko-ukraińskich stosunków. Choć te zagadnienia także znalazły się w omawianej pracy, to jej walorem jest przede wszystkim podkreślenie całej gamy zagadnień innych, dotychczas mniej obecnych w literaturze poświęconej polsko-ukraińskiemu sąsiedztwu. Dotyczy to przede wszystkim kwestii samej granicy, jej kulturotwórczego potencjału i budowanych wokół jej istnienia gospodarczych strategii przetrwania. Całościowemu potraktowaniu tytułowych zagadnień służy też dobór tekstów, wśród których znajdziemy zarówno szczegółowe studia przypadków, czy relacje ze ściśle ograniczonych tematycznie i przestrzennie badań, jak i artykuły podejmujące kwestie bardziej ogólnej natury, jak choćby związane z konstruowaniem granicy. Znaczące jest w tym kontekście także zamieszczenie licznej grupy tekstów ukraińskich, które doskonale dopełniają obrazu pogranicza, pozwalając jednocześnie zorientować się w kierunkach badań i metodologii sąsiedzkich ośrodków etnologicznych. W tym miejscu warto dodać, że na końcu książki zostały zamieszczone streszczenia ukraińskojęzycznych tekstów po polsku, podobnie jak i streszczenia artykułów polskojęzycznych po ukraińsku, co jest niezwykle ważne, bowiem pozwala na zaistnienie całości problematyki po obydwu stronach granicy.

Praca jest godna polecenia wszystkim zainteresowanym pograniczem polsko-ukraińskim ale też szerszą problematyką antropologii granic i pograniczy. Badaczom, zajmującym się podobnymi zagadnieniami, lektura zawartych w książce tekstów dostarczy zarówno wielu informacji o sytuacji pogranicza, jak inspiracji do dalszych badań. Te zaś z całą pewnością będą kontynuowane, tym bardziej, że granica z Ukrainą jest jednocześnie, i wszystko wskazuje na to, że jeszcze na długo pozostanie, granicą Unii Europejskiej.

Wojciech Lipiński